

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja—Widzewska 106a.

Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Papież wybrany. Zapowiedź wojny rosyjsko-tureckiej. Klęska Niemców na zachodzie.

Groźba nowej wojny.

PIOTROGRÓD. (WAT). Donoszą tu z Konstantynopola, że II-gi korpus armii tureckiej został już całkowicie zmobilizowany. Wybuch wojny oczekiwany jest w najbliższych sferach politycznych z godziny na godzinę.

PIOTROGRÓD. (W. A. T.) „Wiecz. Wremia” podaje wiadomość, że mocarstwa trójporozumienia zapytywały Turcję o cel jej mobilizacji i zażądały natychmiastowego rozbrojenia się, dając dwudniowy termin na odpowiedź.

Wojska indyjskie w Europie:

KOPENHAGA. (WAT) Z Rzymu donoszą, że do Port Saidu przybyła pierwsza partja angielskich okrętów transportowych, wiozących 25,000 wojsk angielskich z Indji Wschodnich.

Paryż w niebezpieczeństwie.

PARYŻ. (WAT.) Z powodu zbliżającego się oblężenia Paryża, zaproponowano wszystkim kobietom i dzieciom opuszczenie miasta. Najcenniejsze dzieła sztuki zabezpieczono od bomb rzucanych z aeroplanów. Wenus z Milo np. zabezpieczono pancierzem stalowym, Giocondę zamknięto w skrzyni pancernej. Wiele cennych rzeźb i obrazów zakopano po zabezpieczeniu w skrzyniach hermetycznych.

PARYŻ. (WAT) Gubernator wojenny Paryża ogłasza co następuje:

Otrzymałem polecenia bronięcia Paryża przed ewentualnym najazdem wroga. Pełnienie to wykonam do ostateczności. Wzywam mieszkańców do spokoju i zalecam męstwo, Gen.-Gubernator wojenny Gallieni

Klęski Niemców.

LONDYN. (WAT) IV-ta armja niemiecka poniosła w ubiegły poniedziałek pod Compiègne wielką klęskę. Zupelnej zagładzie uległa jedna dywizja piechoty niemieckiej. Konnica angielska w mistrzowskim ataku na artylerję niemiecką zdobyła wiele dział.

LONDYN. (WAT) Donoszą tu z Paryża, że środkowa armja południowa mieszana, przeszła wczoraj do energicznej ofensywy na całym froncie. Niemcy cofają się, ponosząc wielkie straty. Niemcy napierają natomiast silnie na lewe skrzydło armji sprzymierzonych. Ogólne kierownictwo nad walką po stronie niemieckiej spoczywa w ręku cesarza Wilhelma.

Jeńcy austriacy.

MIŃSK. (PAT) Przybyło tu przeszło 1000 jeńców austriackich, wziętych do niewoli przez wojska rosyjskie. Między nimi znajduje się dużo oficerów. Jeńcy kierowani są do gubernji wewnętrznych.

Bombardowanie Catarro.

PARYŻ. Donoszą z Rzymu, że „Messagiero” otrzymał telegraficzną wiadomość, iż flota francuska ogniem z kanonierek zburzyła doszczętnie forty Catarro. Ostrzeliwano także okręty wojenne austriackie, które skryły

się do zatoki Paolo. Pociskami silnie uszkodzono fortyfikacje wewnętrzne.

Hojny dar.

NURGENCZ. (T. A. P.) Książę chiwiński ofiarował na potrzeby wojny 40 tysięcy rb.

Strzelanie na morzu.

TOKJO. (T. A. P.) Krążownik austriacki „Elisabeth” w Ciń-dao strzelał do kontrtorpedowców japońskich.

Prośba o odznaczenie.

(P. A. T.) Głównodowodzący w depešy do Jego Cesarskiej Mości, prosi o nadanie generałowi Ruzskiemu za wszystkie poprzednie potyczki orderu św. Jerzego 4-ej klasy, a za wzięcie Lwowa — św. Jerzego 3-ej klasy, generałowi Brusilowowi zaś orderu świętego Jerzego 4-ej klasy.

W Wiedniu.

KOPENHAGA W. A. T. — „Danemar” w korespondencji z Wiednia donosi, że po rozgromie armji austriackiej w Galicji, rząd uczynił wszystko, aby wiadomość o tem nie przedostała się do stolicy. Użyto zwykłego manewru: zaczęto głośić z emfazą o świetnych zwycięstwach wojsk austriackich wewnątrz Królestwa, o zajmowaniu jednej po drugiej fortecy i miast ufortyfikowanych. Manewr zawiódł tym razem. Choć postarano się, aby do stolicy przywieziono jaknajmniej rannych żołnierzy, choć utrudniano wszelkimi sposobami dostęp do nich publiczności, to jednak pogłoski o klęsce rozbiegły się z błyskawiczną szybkością i niebawem stały się dla wszystkich pewnikiem. Wówczas ogłoszono komunikat o drobnych niepowodzeniach armji, zwalając je na karb wielkiej przewagi Rosjan i pocieszano ludność, że niebawem nadejdą wielkie posiłki od „naszego niezwykłego sprzymierzeńca”.

Efekt tych zapewnień jest nikły, wobec paniki jaka oświadała miastem. Dziśnaki w tonie, na jaki poszła surowa cenzura, wzywają rząd, aby zajął się energicznie wzmo-

nieniem fortyfikacji Wiednia i poczynił wszelkie kroki ku zabezpieczeniu stolicy.

Wojowniczy zapał wiedeńczyków, ujawniony tak jakkrawie na początku wojny, a słabnący w miarę niepowodzeń oręza austriackiego i wrzenia w krajach słowiańskich, obecnie upadł zupełnie.

Bez ryzyka twierdzić można, iż zawarcie pokoju, choćby kosztem zdradzenia Prus, powitałoby zostało przez ludność chętnie. Głód, a raczej zbliżające się potworne widmo głodu, czyni resztę.

Już dziś tylko ludzie zamożni „jadają”. Setki tysięcy żyją z dnia na dzień żywiąc się okruchami. Produkty żywnościowe poszły niesłychanie w górę, a rząd jest bezsilny spowodować ich obniżenie. Zresztą zupełny brak dowozu z dalszych okolic kraju jest potężnym sprzymierzeńcem spekulatorów. Prowinca nie chce dostarczać zapasów żywnościowych stolicy, gdyż jest przekonana, że dla niej samej ledwo wystarczy.

Ojciec św. Benedykt XV.

RZYM. W.A.T. Wczoraj o godzinie 8-ej wieczorem obrany został papieżem arcybiskup boloński, kardynał della Chiesa. Nowy papież będzie sprawował rządy nad Kościołem pod mianem Benedykta XV-ego.

Oświadczenie pośła Harusiewicza.

PETROGRAD. WAT. Z powodu zajęcia przez wojska rosyjskie Lwowa i Halicza, pośła do Dumy Harusiewicz oświadczył w „Birzew, Wied.”: Fakt ten jest wielkim krokiem na przód ku urzeczywistnieniu znanej odezwę Wysokiego Wodza Naczelnego. Należy podnieść z naciskiem, że Lwów jest ośrodkiem kultury polskiej, zawierającym ogromnej ceny dla nas skarby. Obecnie, gdy Lwów znalazł się w ręku Rosjan, jesteśmy spokojni o ten dorobek duchowy naszego narodu, gdyż mamy pewność, iż nie dostanie się on w ręce wandalów pruskich.

OSWIADCZENIE Polskiej Partji Postępowej.

Niedawno prasa polska ogłosiła odezwę stronnictw Polityki Realnej i Narodowo-Demokratycznego, powtarzaną nietylko przez pisma rosyjskie, lecz również przez dzienniki zagraniczne.

Dziś inny znów odłam polskiej myśli politycznej zabiera głos w sprawie odezwy naczelnego Komitetu narodowego w Galicji i wyraża swój pogląd w słowach następujących:

„W związku z odezwą naczelnego Komitetu narodowego w Galicji, wystosowaną do Polaków, Polska partja postępową składa następujące oświadczenie:

Rozum polityczny nakazuje narodowi naszemu dążyć od czasu 3 rozbiorów do zespolenia geograficznie rozszarpanych, a duchowo jednolitych dzielnic Polski.

Zmysł samozachowawczy nakazuje, wobec dążeń zaborczych Niemiec w stosunku do Słowian oraz w chwili walki Germanów, z przodującymi cywilizacyjnie ludami Zachodu, stanąć po stronie wszechuropejskiej niemal koalicji.

Uczucie narodowe nakazuje zwalczać wszelki układ polityczny, grozący zagładą, poznańczykom, ślązacom, mazurkom i kaszubom, walczącym od wieków o polskość swoją. Założenia powyższe prowadzą do wniosku, iż odezwa Naczelnego Komitetu narodowego w Galicji, wzywając Polaków do zespolenia własnych losów z losami Austrii i, co więcej: do stworzenia legionów polskich, bierze rozbrat z istotnym stanem rzeczy i opiera się na przesłankach, którym zadaje kłam charakter toczącej się wojny.

1) Przedewszystkiem Rosja pierwsza ogłosiła uroczyste wobec swych sojuszników i całego świata, w odezwie Naczelnego Wodza do Polaków, iż, podjąwszy rzuconą sobie rękawicę, zamierza zwalczyć wroga całym wysiłkiem swej potęgi i odrodzić z trzech dzielnic znów Polskę Jedną, obejmującą i te kresy, które nam wydarła wiekowa germanizacyjna robota Prus.

Mamy przytem przeświadczenie że zwycięstwo trójporozumienia przyczyni się do rozwoju, konstytucjonalizmu w Rosji, co ze swej strony zapewnić jeno może trwałość przyszłego wolnego ustroju naszej ojczyzny oraz godnego polskich tradycji rozwiązania sprawy narodowościowej w dzielnicach o mieszanej ludności w myśl hasła tolerancji i równouprawnienia, tak drogich polskiej idei demokratycznej.

2) Natomiast, ani Prusy, ani nawet Austrija nie zamierzają uregu-

lować sprawy polskiej w jej całości kształcie. Odezwa zjednoczon. stronnictw galicyjskich nie powołuje się na żaden dokument historycznej doniosłości, któryby obejmował jakiegokolwiek przyrzeczenia w tej mierze. Jedyną podstawą ma być wspaniałomyślność Monarchy.

3) Wbrew odezwie Komitetu narodowego, wojnę wydała i prowadzi nie Austrija z Rosją, lecz Niemcy przeciw całemu niemal światu. Austrija gra rolę pomocniczą, rolę państwa, które spełnia i spełniać będzie rozkazy Niemiec a właściwie Prus.

4) Bez względu na taki stan rzeczy, Naczelny Komitet narodowy galicyjski wzywa naród do ofiar na rzecz przymierza niemiecko-austriackiego a mianowicie do tworzenia legionów polskich, do pomnożenia w ten sposób daniny krwi, składanej we wszystkich trzech zaborach.

I mają pójść legjony polskie do walki bratobójczej na usługach Niemiec, w obronie ich interesów.

O tem odezwa galicyjska całkowicie milczy.

Z tych wszystkich względów Polska Partja Postępową uznaje akcję podjętą przez Naczelny Komitet Narodowy w Galicji za zgubną dla sprawy polskiej i wzywa do jej zaprzestania.

Z prasy łódzkiej.

Dwie agencje.

(w) „Nowy Kurjer Łódzki” robi zarzut agencji „WAT”. Powiada, że bujną ma fantazję. Kocioł garnkowi przygania!

Trudno już chyba o większą od „Kurjera” wybujałość fantazji, czego już nieraz dawał dowody.

I to niezbyt dawno!

Pochował przecie (zapełnie bez Wata) żyjącego i cieszącego się nawet niezłym, jak na dalsiejsze ciężkie czasy, zdrowiem staruszka.

Teraz znów pisząc o jakimś wciągnięciu w zasadzkę i zdeziatutowaniu przez gea. Pean 2 dywizji jazdy niemieckiej pod Dunkierką, wyraźnie widzi ponad tą wiadomością, oczywiście, wytwór tej samej „bujnej” fantazji — znak Wata.

Fantazji — powiadamy, gdyż będąc abonentami tej agencji nie byliśmy w posiadaniu podobnego telegrama.

„Kurjer” ją posiadał, a więc i wydrukował. Taka sama historia, jak z Franciszkiem Józefem.

Zupełnie słusznie!

Dziwne tylko, że WAT się do niej nie przyznaje.

A może to inny jaki WAT. W takim razie to inna sprawa!

Najkomiczniejsze jednak to, że „K.Ł.” czeka na potwierdzenie tej wiadomości przez Agencję Petrogradską.

O saneta simplicitas!

A toż nim ta, agencja co podła lub potwierdzi — to rosa oczy wyje!

Od A. P. bardzo trudno się czegoś doczekać.

Owszem! Dziś naprzekład, w chwili przełomowej, w chwili, kiedy umyśle i du-

szko ludzkie ku jednemu zwracają się celowi, w chwili, kiedy nie cierpienia, lecz życie setek tysięcy nie zwraca już na siebie uwagi — Agencja Petrogradska podaje bardzo ważną wiadomość o operowaniu ślepej księżki królewskiego syna.

(Patrz 146 biuletyn tej agencji).

Prawda... Osoba wysokopostawiona, więc pewnie względu i szacunek do księżki tej obowiązującej agencję; jednak — wartoby coś ciekawszego!

Przedziwny jest ten jasnowidzenia dar!

I gdyby tak te wizje proroce częściej nawiedzały drzemiących w tajemniczej nocnej ciszy nad stołem redakcyjnym, zaudzieńnych oczekiwaniami na telegramy współpracowników pism — niewątpliwie na dziennikarstwie zdobyłoby się można być miliony, zwłaszcza w takiej epoce, w jakiej obecnie żyjemy...

Pomiędzy „Kurjerem”, który też często proroceczym wola głosem, uprzedzając fakty (i to dość śmiertelne), a pismem, które wczoraj jasnowidzenia dostąpiło — ta jest jednak zasadnicza różnica, iż „Kurjer” fałszywym jest prorokiem, wówczas gdy przepowiednia o wzięciu Lwowa sprawdziła się niebawem.

Dziwna jakaś, i zazdrości godna moc! Bo powiedział Przecie z środy na czwartek w nocy „Rozwój” zdobył wiadomość o fakcie, dokonanym dopiero w czwartek o 11 rano, o czem wszystkie pisma otrzymały wiadomości dopiero nocy ubiegłej.

Lecz to takie „ziemskie” zawiadomienie. A „Rozwój” otrzymał go ze źródeł wyższych, pozazmysłowych, prorocecznych sfer.

Zażste — przeziwna, przedziwna moc!

Wiadomości bieżące.

Miejscowe.

Z Komitetu Czerwonego Krzyża.

Wczoraj wiecz. w Białej Sali, hotelu Manteuffla pod przewodnictwem prezesa podpułkownika Leontowicza odbyło się drugie posiedzenie członków Komitetu Czerwonego Krzyża w sprawie niesienia pomocy rannym żołnierzom.

Poszczególne Komitety przedstawiły listę wybranych przez nich do różnych sekcji osób, jak również deklarację o bezbieżności, które zostały oddane przez nich do rozporządzenia Komitetu. Komitet polski wybrał następujące osoby do poszczególnych Komitetów: do Komitetu siostr miłosierdzia: p. Marję Grabowską; do Komitetu braci miłosierdzia: ks. Cyraskiego; do Komitetu finansowego: bar. Manteuffla i S. Finckelsena; do Komitetu rewizyjnej: E. Jesierskiego; do Komitetu intendentury: Helenę Kijewską i Jana Nowosielskiego; komitetu żywnościowego: B. Pytlańskiego i Leona Kłimińskiego; komitetu ewakuacyjnego: Eaw. Wagnera; Komitetu drogistów: E. Kaiserbrechta.

Komitet polski oddał do rozporządzenia Czerwonego Krzyża 30 łówek z pełnym utrzymaniem chorych. Prócz tego Komitet przyobiecał urządzić jeszcze 70 łówek. Gmina żydowska utworzyła Komitet p. n. „Komitet zbierania ofiar dla rannych żołnierzy”.

Przez Komitet ten wybrane zostały następujące osoby do poszczególnych Komitetów pomocniczych. Komitet siostr miłosierdzia: p. Lipszyc; Komitet braci miłosierdzia: inż. L. Margulies; Komitetu finansów: S. Kaufman; Komitet ewakuacyjny: Dr. Goldmann i dr. Goldblum; Komitet drogistów: A. Rosenblatt. Komitet żydowski zadeklarował przeciętnie 500 łówek, a mianowicie 75 z pełnym utrzymaniem dla chorych i 425 bez tegoż.

Przemysłowcy miejscowi utworzyli grupę p. n. „Komitet przedstawicieli łódzkiego przemysłu i handlu dla niesienia pomocy rannym żołnierzom”. Komitet oddaje do rozporządzenia Czerwonego Krzyża 1000 łówek przyechem koszty całkowitego utrzymania przyjmując na siebie. Po upływie 7 dni 100 rannych będzie mogło być zainstalowanych w szpitalach fabrycznych.

Grupa ewangelicka m. Łodzi zaofiarowała 50 łówek w Domu miłosierdzia, z pełnym utrzymaniem chorych, prócz tego członkowie parafji św. Trójcy i św. Jana urządzają 100 łówek, przejmując również koszty utrzymania.

Wpłynęły jeszcze następujące deklaracje: od p. N. Rosenbluma, przedstawiciela Tow. ubezpiecz. „Wołga”, który oddaje do urządzenia szpitala lokale w domu swoim przy ul. Spacerowej.

Klub rzemieślniczy postanowił wyłożyć z swego grona grupę i urządzić w lokalu swym, przy ul. Zawadzkiej nr. 50, 40 łówek. Zarząd wydelegował w tym celu pp. Abrahama Kamińskiego i Mojżesza Likiermana. P. Karol Buha w Radogoszczu urządził 10 łówek i przejmuje koszty pielęgnowania chorych. Tow. akc. R. Kindlera w Pabjanicach oddaje do rozporządzenia Czerwonego Krzyża 30 łówek. Zjednoczenie kupców i fabrykantów m. Łodzi oddaje lokal dla 30 łówek przy ul. Piotrkowskiej 99. Gmina marjańska w Zgierzu oddaje do rozporządzenia Czerwonego Krzyża 200 łówek, przyechem 50 jest już obecnie całkowicie urządzonych. Gmina obrządku grecko-wschodniego — 29 łówek.

Na posiedzeniu wczorajszym postanowiono również wydać książeczki z markami Czerwonego Krzyża po 5, 10 i 25 kóp.

Zapis osób, chcących otrzymać wykształcenie braci miłosiernych odbywa się u p. Margulies, Piotrkowska nr. 175, a zapis kandydatów na siostry miłosierdzia u deałyisty Żadźewicza, Piotrkowska 164, i A. Kamińskiego, Zarzewska 39. Wykłady rozpoczyna się w poniedziałek przyszłego tygodnia.

W sobotę o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie zarządu Czerw. Krzyża a o godz. 8 wiecz. zebranie ogólne wszystkich członków Komitetu.

Z kolei Fabryczno-Łódzkiej.

Dyrektor kolei Fabryczno-Łódzkiej inż. Czapski zwrócił się do zarządu kolei Warszawsko-wiedeńskiej z prośbą o uruchomienie na linii kolei Fabryczno-Łódzkiej większej ilości lokomotyw i wagonów dla pociągów pasażerskich.

Wczoraj nadeszła wiadomość telegraficzna, że odesłano już do Łodzi 8 lokomotyw i 15 wagonów pasażerskich.

Pierwsza partja rannych do Łodzi.

(a) Komisja ewakuacyjna łódzkiego oddziału Czerwonego Krzyża w dniu dzisiejszym, celem odebrania pierwszej partji rannych żołnierzy z placu boju, przeznaczonych dla Łodzi, wysłała do Warszawy starszych felcerów pp. T. Jarkiewicza i Ant. Witomskiego, oraz sanitariuszów pp. W. Torenca i J. Pławoka.

Willa dla rannych.

(a) Na potrzeby Czerwonego Krzyża Poznański ofiarował willę obok dworca kolei kaliskiej.

Skasowanie patentów poddanych niemieckich i austriackich.

Ministerjum handlu i przemysłu wszczęło kwestję skasowania przywilejów i patentów, wydanych poddanym Niemiec i Austro-Węgier. Prawo odnośne wydane zostanie w trybie art. 88 praw zasadniczych.

Pensja dla urzędników.

Władze Petrogradzkie telegraficznie zawiadomiły naczelników instytucji poszczególnych, iż pensje niezależnie od otrzymanej za trzy miesiące z góry, powinny

być urzędnikom niezwłocznie wypłacone. Wyższe władze uznały, że wypłacone pensje trzechmiesięczne należy uważać jako zasiłek jednorazowy — drożyzniany.

Z zakładów Tow. akc. Karola Szajblera.

(a) Robotnicy zakładów przemysłowych Tow. akc. Karola Szajblera w ubiegłym czwartku otrzymali poraż pierwszy zapomogi od administracji fabryki.

Robotnicy żonaci otrzymują po 1 rb. 50 kop. tygodniowo, kobiety zamężne po 1 rb. 30 kop., robotnicy nie obciążeni rodziną 1 rb. tygodniowo.

Korzysta z tych zapomóg z górą 7,500 robotników. Członkowie straży ogólnowej ochotniczej otrzymują pełną płacę, strażacy z robotników, dyżurnicy otrzymują od 3 do 4 rb. tygodniowo. Część zapomóg robotnicy otrzymują w naturze artykułami spożywczymi z magazynów spożywczych, urządzonych przez administrację fabryki, oraz obiadem po 4 kop. bez chleba i po 5 kop. z dodatkiem ćwierć funta chleba.

Napad bandycki.

(a) Na przejeżdżającego szosą, prowadzącej ze Zgierza do Ozorkowa, pachciarza z Emilji gminy Lućmierz, Abrama Sztajnberga, w lesie lućmierskim napadło 3 bandytów, uzbrojonych w rewolwery i kije. Bandyt pod groźbą śmierci zrabował pachciarzowi 80 rb. pieniędzy.

Zamiejscowe.

Przystań w Ciechocinku.

Najjaśniejszy Pan zatwierdził racyj projekt Dmy Państwowej, o urządzeniu w Ciechocinku przystani drzewnej na rzecz Wisły.

Kosztorys urządzenia przystani drzewnej przewiduje 490,000 rubli, a pogłębienie rzeki do 300,000 rb.

Epizod

W sobotę ubiegłą „bracia miłosierdzia” niesli na noszach z dworca kolejowego do szpitala, jednego z synów W inaczej rannego. Kiedy mijano Ostrą Bramę, ranny poprosił o zatrzymanie się. Uczyniono zadość jego życzeniu.

Wtedy cichym szeptem rozpoczął modlitwę i, po kilku chwilach, ducha wyzował.

Konfiskata pism.

Ze wszęch stron otrzymujemy wiadomości że wojsko nieprzyjaciół na wszystkich pograniczach rewiduje przejeżdżających i konfiskuje gazety wydawane w Królestwie i Cesarstwie.

Boją się prawdy!

Precz z Berlinem.

Właściciel hotelu „Berlin” w Mińsku p. Sawicki wystąpił z prośbą o pozwolenie zmiany nazwy dotychczasowej na „Liege”.

Włocławek.

Donosi „Łowiczanie” że we Włocławku zapanował zupełny spokój. Niemcy spalili tylko składy nafty B-ci Nobel, sądząc że takowe należą do Rządu.

Wśród obywateli włocławskich zabranych do Torunia znajduje się i redaktor Dziennika Kujawskiego p. Ambroziewicz.

Cztery armje tureckie.

Turecja, jak pisze generał Withmer w „Jait. Wiest.” organizuje cztery armje: 1) Konstantynopolską, która ma służyć do obrony Bostora i Stambułu, w razie oczekiwanego najścia Rosji, 2) adriatycką — do operacji wojennych wspólnie z Bułgarią lub przeciwko Bułgarii, 3) adriatycką, której zadaniem będzie obrona od strony Morza Śród-

ziemnego i 4) eryngijską z podstawą operacyjną na granicy Kaukasu.

Zadaniem tej ostatniej armji będzie odciągnąć część armji rosyjskiej od granicy zachodniej.

Telegramy

(Z nocy)

Znaczenie zwycięstwa pod Lwowem.

LONDYN. (WAT.) Wiadomość o pogromie armji austriackiej pod Lwowem, prasa tutejsza przyjęła jako fakt z góry przewidziany.

„Times” wyraża zdanie, że zwycięstwo rosjan siłą rzeczy musi się odbić na ogólnym planie ofensywy niemieckiej. Naturalnym manewrem Niemiec będzie obecnie skupienie znacznych sił na terenie wschodnim, co może się odbyć tylko kosztem osłabienia ofensywy we Francji. Tego rodzaju sytuacja może stać się już w najbliższej przyszłości zgubną dla Niemiec i jej sojuszników.

„Wenstminster Gazette” pisze, że może niedaleką jest chwila, kiedy Austria będzie musiała szukać swego ratunku i ocalenia nie w armatach i upadłej na duchu, zdemoralizowanej armji, lecz w układach dyplomatycznych. Było by to oczywiście straszonym ciosem dla Niemiec, lecz przecie i Niemcy nie zawahają by się ani na chwilę zadać takiego samego ciosu Austrii, gdyby jeno widziały w tem jakikolwiek interes dla siebie. W każdym razie bitwa pod Lwowem ma o wiele poważniejsze znaczenie, niż lokalne zwycięstwo rosjan nad austriakami.

Echa zwycięstwa pod Lwowem w Paryżu.

PARYŻ. (WAT.) Wiadomość o rozgromie wojsk austriackich pod Lwowem została przyjęta tu entuzjastycznie. W wielu miejscach wznoszono okrzyki na cześć Rosji i nawet odbyły się manifestacje, lecz z powodu poważnego nastroju, w jakim znajduje się stolica po ogłoszeniu manifestu rządowego o przeniesieniu władz do Bordeaux, nie przybrały one tak szerokiego rozmiarów, jak stało by się to napewno w innym czasie.

Wobec ewentualnego ataku na Paryż.

PARYŻ. (WAT.) Dziś w południe ogłoszono manifest prezydenta i rządu do ludności z zawiadomieniem, iż instytucje społeczne i rządowe muszą być na czas pewien przeniesione do takiej miejscowości w głębi Francji, gdzie było by zapewnione stałe funkcjonowanie rządu

i możliwym kontakt tegoż ze wszystkimi prowincjami państwa. Manifest utrzymany jest w tonie mężkiego spokoju i zapewnia ludność, iż bez względu na poniesione ofiary, zwycięstwo będzie po stronie Francji.

PARYŻ. Jako miejsce pobytu instytucji rządowych podczas przewidywanego oblężenia Paryża, wyznaczono Bordeaux.

PARYŻ. (WAT.) Ogłoszony dziś w południe przez rząd francuski manifest do narodu z zawiadomieniem, że wobec możliwości oblężenia Paryża przez armję niemiecką instytucje rządowe zostają przeniesione na czas pewien do Bordeaux, zostało przyjęte przez ludność stolicy z męstwem i spokojem. Wszystkie pisma nawołują ludność do zachowania zimnej krwi, wyrażając niezłomne przekonanie, że ostateczne zwycięstwo w każdym razie pozostanie przy koalicji europejskiej.

„Tems” pisze, że siły niemieckie są wprawdzie znaczne, nie są jednak tak wielkie, aby mogły sprostać zadaniu oblężenia Paryża, mając tuż za sobą nietkniętą prawie armję francusko-angielską, a w dalszej perspektywie natarcie wewnątrz Niemiec potężnej armji rosyjskiej.

Ranni w Warszawie.

W dalszym ciągu do szpitala Ujazdowskiego przybyli następujący ranni szeregowcy:

Kazimierz Daab, Władysław Mazio, Andrzej Łukaszek, Wojciech Patelski, Gustaw Fenger, Feliks Michalak, Michał Szusowski, Jan Banezar, Mateusz Strzelecki, Marjan Żyłkowski, Gustaw Berger, Chaim Chromy, Józef Szenderowski, Kacper Miniachim, Franciszek Antoszyk, Tymoteusz Odyniec, Franciszek Ziolkowski, Leonard Wodźniński, Wojciech Koział, Walenty Maciaszek, Kazimierz Bielizniak, Ewel Winiowrocławski, Antoni Wojcik, Julian Grzywacz, Ignacy Pietrzak, Franc. Ziłkowski, Jerzy Ustaw, Władysław Mienkowski, Władysław Bielecki, Jan Kozarski, Franciszek Gutowski, Stefan Gortman, Władysław Lepa, Ignacy Gatewicz, Władysław Łukasiak, Stanisław Kuposzyński, Jan Świercki, Bronisław Borabieda, Stanisław Jelak, Władysław Porębski, Jan Wojciechowski, Izrael Trześlowski, Grzegorz Malarek, Wojciech Koselski, Marcin Szulber, Józef Zettowiak, Franciszek Suprymiera, Franciszek Nowak, Józef Bzowski, Szymon Twore, Józef Olszak, Andrzej Tęgraf, Marcja Józefowicz, Józef Wojciech, Władysław Górczak, Aleksander Szapewicz, Teodor Perkowski, Andrzej Maj, Stanisław Zduński, Jakób Wizan, Tytus Lewicki, Jan Majewski, Ignacy Szymański, Felicjan Reden, Stanisław Stankiewicz, Jan Dzieńkowski, Kazimierz Kuczewski, Józef Lachowski, Władysław Busonek, Piotr Lachowski, Albert Radke, Jan Jaroszyna, Jan Wiochowski, Ieek Godziner, Józef Rogacki, Ignacy Knaztman, Józef Berger, Stanisław Zawistowski, Ksawery Gabczyński, Adam Węgorok, Józef Piechacki, Antoni Świątkowski, Stanisław Topczewski, Jan Uliński, Aleksander Kicman, Chaim Czoban, Antoni Bogulec, Jan Bo-

run, Józef Stempleń, Zygmunt Rozenberg, Bolesław Kucharski, Ludwik Żuchowski, Józef Jackowski, Stanisław Kuliołek, Aleks. Koczowski, Feliks Piotrowski, Franc. Gromek, Józef Kros, Piotr Żuchowski, Józef Stemfeld, Piotr Gurek, Wacław Szymański, Herszt Mendel, Igacy Rypiański.

W I szpitalu Czerwonego Krzyża, nazwanym obecnie na rozkaz z Petrogradu szpitalem im. hr. Sobąńskiego, który przesłał Wodzowi Naczelnemu na rzecz rannych 100,000 rb., w odpowiedzi na odezwę do polaków, znajdują się następujący ranni żołnierze.

Stan. Ambrószyk, Antoni Abrameczyk, Sergiusz Bagiński, Zygmunt Czajkowski, Józef Cendrowski, Piotr Cybalski, Paweł Chmielewski, Antoni Dzigowski, Ignacy Groma, Tomasz Gęborek, Nuta Harowicz, M. Klimewicz, Michał Kubiak, Wacław Kurowski, Izak Kaga, Wł. Kajander, porucznik Zygmunt Kaszelewski, Eukasz Lepceki, podpułk. Piotr v. Lang, Andrzej Łoszakowski, Aleksander Mołdeński, podporucznik Maszarski, Jan Przygoda, Stan. Pisarski, pułkownik bar. Wł. Pelenberg, kap. Aleks. Reszetyłow, Józef Sochacki, Michał Socha, Al. Sołowski, Wiktor Wygrynowicz, Stefan Węgrzynowski, Gustaw Wegner, Ludwik Zommer, Franciszek Ziółek.

Wczoraj ze szpitala ujazdowskiego wysłano 600 lżej rannych — przeważnie rosjan oraz tych polaków, którzy wyrazili chęć wyjazdu. Rozmieszczeniem rannych zajmują się główna komisja ewakuacyjno-sanitarna w Płocku. — Szpital Ujazdowski powiększony do 2,500 miejsc. Zajęty jest obecnie w połowie.

Wczoraj również wysłano 260 rannych ze szpitala Aleksandrowskiego na Pradze.

Na miejsce wysłanych wczoraj zaczęła przybywać nowa partja, — złożona z 800 rannych, których rozmieszczono we wszystkich szpitalach.

Kupcy warszawscy pośpieszyli użyć niedoli rannych i w myśl nawoływań pism nadsyłają do szpitali w znacznej ilości bieliznę, środki opatrunkowe, napoje chłodzące, materiały piśmienne, owoce, biszkopty, łakocie i t. p. Również odwiedzają przynoszą co mogą i rozdają swoim i obcym. Ranni są wzruszeni temi oznakami współczucia.

d.c.n.

Wokoło wojny.

Na Djabłą wyspę.

Prasa angielska, piętnując surowo dzicie barbarzyńskie wybryki Niemców, których miarę ostatecznie przepełniło zbombardowanie i spalanie bezbronnego Lauvain'u, oświadcza, że czyny te muszą być stanowczo jaknajsurowiej ukarane, kiedy związkowcy zwyciężą, w co prasa angielska zda się zupełnie nie wątpić.

Jan Mucha zgubił bilet wojskowy, cztery wony, wydany z gminy Rudy-Malinieckiej, gub. Radomskiej, pow. Końskiego. 8008—1

W celu zabezpieczenia możebnie długiego działania Gazowni usilnie prosimy Szanownych Konsumentów, aby, ze względu na dobro ogółu, jak najoszczędniej palili gaz.

ZARZĄD GAZOWNI MIEJSKICH
w Łodzi.

„Times” nie ogranicza się jedynie od zakwalifikowania przestępców do kary, lecz określa nawet jej stopień. Mianowicie w całym szeregu, pełnych oburzenia listów, korespondenci tego pisma proponują osadzenie Wilhelma na Djabłą wyspę, lub też na miejsce wygnania prawdziwie wielkiego cesarza — wyspę Św. Heleny.

Występek nikczemny.

W Wilnie w tych dniach pochowano z oddaniem najwyższych honorów wojskowych, rosyjskiego pułkownika, który padł ofiarą nikczemnej zdrady prusaków.

Bataljon wojsk rosyjskich natarł na dość znaczny oddział nieprzyjacielski. Niemcy wywiesili białą chorągiewkę i pułkownik rosyjski, nie podejrzewając zdrady, poprowadził swych ludzi w kierunku oddziału niemieckiego.

Kiedy jednak rosjanie znajdowali

się na odległość 200 kroków, Niemcy zasypali ich całym gradem kul, wybijając prawie doszczętnie cały bataljon. Pierwszym padł od kuli nieprzyjacielskiej komendant bataljonu.

Rola Japonii w wojnie światowej.

W petrogradzkich kołach dyplomatycznych otrzymano wiadomość, że rozpoczęcie operacji wojennych przez Japonię przeciwko Niemcom odbije się bardzo pomyślnie na działalność armii trójporozumienia. Japońscy działacze państwowi zakomunikowali przedstawicielom Anglii, Francji i Rosji, że Japonia w obecnych światowych wypadkach pójdzie znacznie dalej poza najbliższy cel wyparcia wpływu niemieckiego politycznego i ekonomicznego na Dalekim Wschodzie. Prócz tego bezpośredniego zadania Japonia bierze pod swą opiekę i obronę poddanych sprzymierzonych z Anglią państw w

mięscowościach, gdzie rozpoczęte zostaną operacje wojenne przeciwko Niemcom. Lecz największe znaczenie dla mocarstw trójporozumienia ma decyzja rządu japońskiego stania na straży ścisłej neutralności Chin, o czym polecono zakomunikować po-

stom japońskim w Londynie, Paryżu i Petrogradzie. Decyzja Japonii pozwala trójporozumieniu nie troszczyć się o swe interesy na Dalekim Wschodzie i ściągnąć wszystkie swe siły do walki z germanizmem w Europie.

Szkoła MARJI WESOŁEK
przygotowawcza
ul. PIOTRKOWSKA № 84
przyjmuje dzieci od lat 6 i gruntownie przysposabia do szkół średnich. Przy szkole Zakład freblowski z ogrodem. Zapisy, informacje codziennie od 10-ej do 3-ej. Wobec wyjątkowo ciężkich czasów zapewniamy się Sz. Redakcjom możliwe ułatwienie w sprawie honorarium szkolnego.

„PASTOLINA” Nieporównana angielska pasta do obuwia. Kto nie używał do obuwia „Pastoliny”, ten nie wie jaka doskonałość osiągnięta w tej dziedzinie przemysłu. Spróbujcie raz tylko „Pastoliny”, a innych past używać nie będziecie. Skład główny wykładzie aptecznym
W-iej M. LISIECKIEJ, Piotrkowska 50. Tel. 16-88.

ANKER
Najlepszych i najtańszych kajetów „Anker”
Kajet zawiera 20 arkuszy, włączając w to bibułę do osuszania.
Cena tylko 36 kop. za tuzin.
Można dostać także w składzie papieru i materiałów piśmiennych
A. I. TYBERA, Łódź, ul. Piotrkowska № 49. Telefon 9-33.
dostawcy kajetów „Anker” dla Łódzkiej Dyrekcji Naukowej.
Sprzedawcom i nauczycielom ustępstwo z cen.
Firma egzystuje 35 lat.

SZKOŁA JADWIGI ZAWADZKIEJ
Spacerowa 17 (dom Akc. Tow. K. Scheiblera)
Starannie przygotowuje chłopców i dziewczynki do średnich zakładów naukowych. Zgłoszenia codziennie od 11 do 5-ej. Lekcje 9 września. Opłata za naukę chwilowo znizowana.

Żeńska 7-mio kl. Szkoła Polska Z. PĘTKOWSKIEJ
3012-7
ul. Wólczańska № 55.
Egzaminy wstępne i poprawkowe 1. 2, 3 września, lekcje 4 września. Kancelaria szkoły otwarta codziennie od g. 11-4.

Samouczek
We wszystkich Księgarniach sprzedają się dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo praktycznej i najłatwiejszej nauki Języków Obcych w Szkole i Domu bezpłatnie, bez bez nauczyciela z objaśnieniem wymowy i kluczem pod t.
Polsko-Niemiecki kurs wstępny (Elementarny) — po kop. 5, 12, 24 i 40; — kurs I-szy k. 80; — kurs II-gi k. 1.80 — Rusko-Niemiecki po k. 5, 12, 24, 40 i 2.20. Polsko-Francuski kurs I-y k. 1.20; kurs II-gi k. 3.20 — Polsko-Angielski kurs I-y k. 75; kurs II-gi k. 1.20 Polsko-Ruski Elementarny po k. 5, 12, 24, 40; — kurs I-y k. 1.40; — kurs II-gi kop. 1.80. Nakład autora (Reussnera). Złota 6, Warszawa, który wysyła I-y zeszyt Samouczka gratis, po otrzymaniu marki poczt. za 7 kop.

Samson Perła
Pierwszy Łódzki skład angielskich maszyn do szycia
znajduje się obecnie przy ulicy — Piotrkowskiej 163 i poleca najlepsze maszyny do szycia dla domowego użytku i przemysłu.
Bezpłatna nauka szycia i modnych haftów artystycznych.
Sprawdzam w najkrótszym czasie wszelkie specjalne maszyny dla fabrycznego przemysłu. Sprzedaż za gotówkę i na raty. Zdobądź agenci — inżenierzy są poszukiwani. 2967-25

VII-10 klasowy Zakład Naukowy z klasami wstępnymi
St. Rajskiej Dziełna II.
Zapisy uczenie codziennie od 9-1 w południe i od 5¹/₂-7 wiecz. Egzaminy od 1-go września. Lekcje — 3 września. 3016-3

OGŁOSZENIA DROBNE:
Antonina Enta Herberg zgubiła paszport, wydany z magistratu miasta Łodzi.
Adolf Szulc zgubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu miasta Łodzi. 3000-3
Rudolf Benke zgubił paszport, wydany z gminy Szydłów, gub. piotrkowskiej. 3002-3
Stanisław Poniewiera zgubił paszport wydany z gminy Kamionka pow. Wiślickiego, gub. kaliskiej. 3001-3
Zginął paszport, wydany przez magistrat m. Łodzi, na imię Adelfi Kosiolkiewi czówny. 2995-3

Dr. W. Bernard
ChOROBY weneryczne, dróg moczowych i skóry.
Spacerowa 40 (przy Andrzejce)
Przyjmuje: 9-1 i 5-8, w niedzielę i święta 10-1. 1947-200
Dr. Roman Sobański
Specjalista chorób ocznych.
Były ordynator kliniki ocznej moskiewskiego uniwersytetu
Przyjmuje od 8-10 i od 5-7. Przejazd 14. 1569.

„GLORIA”
Kto raz kupi „Gloria” innej pasty do obuwia nigdy nie zechce. Proszę się przekonać. Żądać wszędzie tylko pasty „Gloria”
Przedstawiciel na Królestwo i Cesarstwo
Edmund Bogdański
Łódź, ul. Dziełna Nr. 30.

I. Kowalczyk
Nowootworzony magazyn obuwia zaopatrzonej został w duży wybór obuwia własnego wyrobu najnowszych fasonów po cenach możliwie przystępnych.
Cegielniana 24.

VII-klasowa szkoła żeńska
Piotrkowska 120, front, III piętro.
Przyjmuje zapisy między 10-1 i 4-6.
J. Pryssewicz.